

Polskie mleczarnie przeciwko paszom GMO

23 lutego 2017

Kolejni polscy producenci mleka rezygnują z krów karmionych paszami z genetycznie modyfikowaną żywnością (GMO). Tym samym podobne stanowisko wobec GMO ma stać się normą przynajmniej w tym sektorze polskiej branży spożywczej.

Debata na temat użycia produktów z domieszką GMO trwa w branży spożywczej od około trzech lat. Wówczas na rynku pojawiły się bowiem jajka produkowane przez start-up Farmio, reklamujący je jako „wolne od GMO”. Wywołało to wówczas protesty pozostałych producentów, którzy twierdzili, iż w świetle badań jaja nie zawierają modyfikacji genetycznych. Szef Farmio doprecyzował wówczas, że chodziło mu o wyeliminowanie z procesu produkcji paszy zawierającej GMO. Następnie firma wprowadziła podobne rozwiązanie w stosunku do kurczaków.

W branży mleczarskiej jako pierwsza taką decyzję podjęła spółdzielnia mleczarska Piątnica, która wyeliminowała z procesu produkcji paszę dla krów, aby dać swoim klientom możliwość wyboru oraz dostosować się do przepisów Unii Europejskiej, która chce od 2021 r. zakazać stosowania pasz zawierających GMO. Kolejnym dużym podmiotem w tym segmencie sektora spożywczego, który podjął taką decyzję był MlekoPol, a ostatnio Spomlek.

Na podobny krok w ramach trendu obowiązującego w branży zamierza zdecydować się Polmlek, prowadzący obecnie rozmowy z rolnikami, którzy mają być sceptycznie nastawieni do tego pomysłu. Przedstawiciele firmy uważają jednak, iż wykluczenie GMO z procesu produkcji mleka potrwa około rok, ale będzie to standard w całej branży.

Na podstawie: PB.pl, Money.pl

Źródło: Autonom.pl